

Dziennik Powszechny

W SOBOTĘ dnia 22 Października 1831 roku.

N^o 288.

Część Urzędowa.

Komisya Województwa Płockiego.

Na mocy rozporządzenia JW. Prezesa Rządu tymczasowego Królestwa Polskiego z dnia 24 Września r. b. (6 Października) Nr. 351 przy Reskrypcie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z dnia 12 m. b. Nro. 9243 otrzymanego; rozpoczynając w dniu dzisiejszym właściwe sobie urządowanie, w porządku przed dniem 29 Listopada r. z. istniejącym; wzywa wszystkich przed rewolucją sobie podwładnych, a dziś w swych miejscach nieobecnych Urzędników i Oficyalistów, aby do posad i obowiązków swych niezwłocznie wracali; gdyż w razie przeciwnym sami sobie przypiszą winę, gdy z powodu niezgłaszania się, posady ich za wakujące uznane; innym konferowane zostaną.

Działo się w Płocku, dnia 15 Października 1831 roku.

Prezylidujący, M. Skonieczny.
Sekretarz Jeneralny Welinowicz.

Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego Województwa Sandomierskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż: chwilo wo przerwane czynności, na nowo rozpoczęła. Interessenci przeto z żadaniami swemi, do Bióra iey zgłaszają się zechcą.

Zarazem wzywa szanownych członków stowarzyszonych, aby unikając exekucji prawem przepisanej, z niszczeniem należności towarzystwa, pospieszali.

w Radomiu dnia 3 Października 1831.

Za Prezesa Zgliczynski
Pisarz Januszewski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

Rejent Kancellaryi Ziemiańskiej Województwa Kaliskiego,

Po śmierci Michała Sulimierskiego dziedzica dóbr ziemskich Strynie Paskowe z przyległościami, i dóbr Wola Stryńska lit A. B. w powiecie Szadkowskim w województwie Kaliskim położonych, w dniu 20 kwietnia 1831 r. zmarłego, jako też po zgasłym życiu tego małżonki Heleay z Karśnickich Sulimierskiej właścicielki summy posagowej 22,000 złp. na dobrach Strynie Paskowe w dziale IV pod nr. 1 hipotekowanej, w d. 5 października 1826 r. zmarłej, otworzył się spadek, względem którego, toczące się postępowanie spadkowe, zapisane jest w właściwych księgach wieczystych. — Celem więc przepisania tytułu własności dóbr wspomnianych, równie iak przeistoczenia własności summy powyżey wyrażoney, na imie successorów po obojgu tych spadkodawcach pozostałych; wyznaczono

nym jest sześć-miesięczny termin, najdalej do d. 11 stycznia 1832 r. w przeciągu którego czasu, wszyscy mający iakiejkolwiek prawa i pretensye, do powyższego majątku, przed podpisanym Rejentem w kancellaryi hipoteczney województwa Kaliskiego, zgłaszać się i takowe swe prawa lub pretensye wiarogodnymi dowodami usprawiedliwiać są moi.

O czem przez niniejsze pismo zawiadomieni zostają.

Kalisz d. 11 lipca 1831 r.

Franciszek Nowosielski.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE

Komisya Województwa Sandomierskiego.

Podaje do publicznej wiadomości: iż na d. 10 listopada b. r. odbywać się będzie w biurze tutejszey Komisji w sekcji Leśney licytacya, na wydzierżawienie trzech letnie Tartaków w Kociołkach i Pionkach w Leśnictwie Kozienice. Na czynsz roczny z obudwóch Tartaków nowo wybudowanych ustanowione jest praetium fisci złp. 1900; każdy zatem życzący sobie pomienioną dzierżawę otrzymać, zechce się stawić na tym terminie ostatecznym, zaopatrzony w Vadium trzecią część rzeczoney praetium wynoszące.

w Radomiu d. 15 Października 1831 r.

Prezes Lisiewicz.

Sekretarz Jeneralny Pawlikowski.

Prezes Komisji Województwa Podlaskiego.

Zawiadamia niniejszem, iż licytacya na wydzierżawienie dochodu z koszerneho na rok 1832, poczynając od summy złp. 130,430. wyraźnie złotych polskich sto trzydzieści tysięcy czterysta trzydzieści, odbędzie się w Biurze Komisji Wojewódzkiej dnia 22 Listopada r. b. — Jeżeliby Pretendentów do dzierżawy tych dochodów na ogół z całego Województwa nie było, wydzierżawienie takowych nastąpi z miast, powiatów i okręgów, iak następuje:

1. z Miasta Siedlec i Powiatu Siedleckiego, poczynając od summy złp. 19,512.
2. z Miasta Kosowa — 1,350.
3. — Sterdyni — 306.
4. — Węgrów i Liw — 7,100.
5. z Powiatu Węgrońskiego — 3,600.
6. z Miasta Sokółów — 4,100.
7. — Maciejowice z parafią 1,200.
8. — Bobrownik z wsią Ryki 2,772.
9. — Garwolina z parafią 5,055.
10. — Żelechowa — 9,360.
11. — Łuków — 10,863.
12. — Terespol — 3,941.
13. — Kock — 1,860.
14. — Piszczac — 600.
15. — Łomazy — 1,880.
16. — Sarnaki — 750.
17. — Janów — 1,800.
18. — Konstantynów — 1,100.

19.	— Łosic	—	2,800.
20.	— Biała	—	8,000.
21.	— Radzyn z parafią	—	4,279.
22.	— Kock i Serokomla z par.	—	4,060.
23.	— Łysobyk	złp.	640.
24.	— Parczew z paraf.	—	4,421.
25.	— Sławatycze	—	1,000.
26.	— Wisznice z parafią	—	1,200.
27.	— Wohyn z Komarówką bez parafian	—	1,540.
28.	— Ostrów i Sosnowica z par.	—	2,060.
29.	— Włodawa z parafianami	—	7,805.
30.	— Międzyrzec	złp.	14,476.

Co czyni razem złp. 130,430.

Warunki licytacji są następujące:

1. Każdy pretendent na pewnośc dotrzymywania oferty, obowiązany jest złożyć gotowizną lub w listach zastawnych vadium jednomiesięczney racie wyrównyujące; vadium takowe utrzymującemu się przy licytacji, na rachunek kaucyi przyjętem, nieutrzymującemu się zaś natychmiast powróconem będzie.

2. Pretendenci nieposiadający majątku nieruchomego, prócz vadium złożyć powinni dowody odpowiedzialności, lub vadium dwumiesięczney racie dzierżawney odpowiednie.

3. Czas trwania kontraktu dzierżawnego, do uznania Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu należec będzie.

4. Utrzymujący się przy licytacji, obowiązany jest do dotrzymywania warunków protokółem licytacyinym obiętych, tak iak gdyby formalny kontrakt zawarł, i podlega tym samym skutkom, iakie z niedotrzymywania kontraktu spadać na niego mogą.

5. Pluslicytant przy sporządzeniu kontraktu dzierżawnego, złoży chędzie obowiązany na zabezpieczenie skarbu kaucyą, dwumiesięcznym ratom dzierżawnym wyrównyującą, w gotowiznie lub w listach zastawnych, albowi też hipoteczną, dostatecznie skarb zabezpieczającą.

6. Dzierżawcy dochodu koszerneho nie będzie wolno wysyłać na wsie rzezaków licencyonowanych, iak tylko w te miejsca, gdzie rzeż na sprzedaż jest dozwoloną.

7. Gdyby dochody z koszerneho więcy iak jednej osobie za jednym kontraktem wydzierżawione zostały, solidarnosc bez odwoływania się jeden do drugiego wyraźnie w kontrakcie zastrzeżoną będzie, tak, iżby skarb w czasie żadnego nie doznał zawodu.

8. Kontrakt dzierżawny sporządzony będzie w formie administracyiney, do którego tylko papier stepla szacunkowego pluslicytant dostarczy, nadto koszta obwieszczeń i portorui należą do plus licytanta.

9. Jeżeli dla braku konkurrentów, ryczałtowe wydzierżawienie koszerneho z całego Województwa nie będzie mogło nastąpić, i wydzierżawienie to odbędzie się na kahały, powiaty i oddziały wyż wymienione; w takim razie oddziały te składać się będą z tych samych części, iak to w roku bieżącym ma miejsce.

10. Warunki do kontraktu każdego czasu

pretendentom w Biórze Kommissyi Woiewódzkiej przeyrzeć jest wolno.

Niniejsze obwieszczenie urzędy skarbowe między kontrybuentami upowszechnić, Burmistrze zaś miast w szkołach żydowskich i w rynku każdego miasta po trzykroć ogłosić, oraz dowody ogłoszenia przy raportach stósownych w przeciągu dni 8miu Kommissyi Woiewódzkiej nadesłać są obowiązani.

Siedlce dnia 13 Października 1831 roku.

Starnalski,

Za Sekretarza Jeneralnego,
Moszyński.

Sekretarz Jeneralny Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu.

Podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu 25 Paźdz. r. b. o godzinie 10 przed południem odbyć się ma w Sekretaryacie Jeneralnym Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu licytacya in minus na podjęcie się uskutecznienia druków dla teyże Kommissyi, poczynając od dnia 1 Stycznia r. 1832.

Warunki kontraktu oraz wiadomość zbliżoną o rodzaju i ilości wyrabiać się mających druków, powziąć można każdego dnia w Składzie Głównym Druków i Formularzy, mieszczącym się w pałacu Kommissyi Skarbu, w godzinach przed południowych od 9 do 1. w Warszawie d. 19 Paźdz. 1831

Miniewski.

Licytacya ruchomości po ś. p. Teofilu Koppenstaedter doktorze medycyny, pozostałych, jako to: dwa powozy jeden nowy, drugi zupełnie odświeżony, para koni powozowych anglezowanych, szory angielskie nowe i drugie używane. Pierścień brylantowy duży, zegarek cylindrowy złoty z repetycyami i inne kosztowności, tudzież wanna do kroplistej kąpieli, fortepian machoniowy, meble, lustra obrazy, miedz kuchenna, szkło, porcellana, fajans i różne sprzęty domowe, oraz suknie, pościel, bielizna do noszenia i bielizna stołowa, stósownie do uchwały familyney i na żądanie opieki nie letnich sukcesorów, rozpocznie się dnia 25 b. m. i r. o godzinie 9 z rana i aż do zupełnego wyprzedania kontynuowaną będzie rano i po południu w Domu pod liczbą 411, przy ulicy Krakowskiej przedmieście na pierwszym piętrze, gdzie te wszystkie przedmioty żądającym widzenia okazane będą. Warszawa d. 21 Października 1831.

A. William R. K. Z. W. M.

Różne towary suche, handel korzenny farb i materiałów aptecznych składające, tudzież rygały, meble i różne przedmioty do takiego handlu potrzebne, na publiczney licytacyi w dniu 24 b. m. i następnych dni z rana od godziny 9 i z południa od 3 w składach na drugim dziedzińcu domu N. 959 przy ulicy Targowej będą sprzedawane. O czem Syndycy Masy upadłości Chila Dawida Erlich donoszą.

W Warszawie dnia 21 Października 1831 r.

M. S. Platau. Kazi. Wilhelm.

OSTRZEŻENIA.

Dyrekcya Jeneralna Loteryi Królestwa Polskiego.

Podając do publiczney wiadomości, iż Star. Geceł Ber Maliniak tu w Warszawie w domu pod liczbą 980 i przy ulicy Gnoyney zamieszkały, od dalszego w tymże domu utrzymywa-

nia Kantoru Loteryi Liczbowej pod numerem 44 na własne żądanie uwolnionym został, wzywa zarazem tych wszystkich, którzyby do niego pretensye z gry w loteryą liczbową wytkaiące rościć mieli prawo, ażeby z takowemi w ciągu dni czterdziestu licząc od dnia dzisiejszego do Dyrekcyi Jeneralney Loteryi zgłosili się i one usprawiedliwili, a to dla tego, iż zaraz po upłynieniu rzeczónego terminu, kaucya na pewność skarbu i grających w loteryą liczbową przez Star. Geceł Ber Maliniaka stawiona, onemu zwróconą zostanie, a następnie pretensye później podane od nikogo przyjęte nie będą.

w Warszawie dnia 20 Października 1831 r.

Referendarz Stanu,

Zastępujący Dyrektora Jlnego Loteryi

Marszałowski.

Sekretarz Dyrekcyi,

Straszak.

Cześć Wicuzędowa.

P O L S K A

w Warszawie 22 Października

— W dniu wczorajszym przybyli do Warszawy, Jenerałowie: Xiążę Szachowski i Górka z Piaseczna, Paniutyn z Piotrkowa i Krukowiecki z wsi Popnia. Stanisław hr. Moszczeński z Poznania. Jenerał Adjutant X. Szczerbatow, wyjechał do Petersburga, Jenerał Timan do Modlina, a Maryanna hr. Małachowska do Gubernii Wołyńskiej.

— Wczoraj przybył do Warszawy Jenerał Markow, Dowódca pułku Leyb Gwardyi Ulanów Litew., który przez lat kilkanaście miał garaizon w tutejszej stolicy. Ten pułk temczasowo soi w okolicach Warszawy.

— Dzisiejsza ludność Warszawy podzielony na cyrkuly, jest następująca: W cyrkule I. Chrześcian mężczyzn 5,469, kobiet 6,643; Jzraelitów mężczyzn 533; kob. 525. W cyrkule II. Chrześcian męz: 5,104; kob: 6,326; Jzraelitów męz: 771; kob. 821. W cyrkule III. Chrześcian męz: 4,634; kob: 5,478; Jzraelitów męz: 5,406; kob: 5,847. W cyrkule IV. Chrześcian męz: 7,026; kob: 7,633; Jzraelitów męz: 1,139; kob: 1,156. W cyrkule V. Chrześcian męz: 4,339; kob: 4,907; Jzraelitów męz: 3,812; kob: 4,315. W cyrkule VI. Chrześcian męz: 4,524; kob: 5,049; Jzraelitów męz: 1,139; kob: 1,238. W cyrkule VII. Chrześcian męz: 7,748; kob: 9,012; Jzraelitów męz: 1,138; kob: 1,219. Na Pradze Chrześcian męz: 409; kob: 428; Jzraelitów męz: 83; kob: 91; a zatem w Warszawie teraz kobiet jest więcej niż mężczyzn 6,423.

— W okolicach Brodnicy, panowała nadzwyczajna drogosc. Tak np. za małą butelkę porteru płacono złp. 6; za szklanekę kawy złp. 1 1/2; owsa korzec złp. 28. Obiadu, iak go zowiemy tu w Warszawie gospodarskim trudno było się dokupić; w kwarantannie płacono porcyą zupy i baraniny po złp. 3 a mała buteczka taka iak w Warszawie gr. 3 aż 18 gr. polskich.

— Ostatni jarmark na wełnę w Wroclawiu był nierównie mniej zwiedzony, niż lat dawniejszych; mniej było przedawców iak zwykle, lecz i liczba kupujących była mniejsza. W wsiach okolicznych więcej przedano i ku-

piono, niż w samym Wroclawiu, gdyż wielo obawiało się dojeżdżać tam z powodu cholery.

G A L I C Y A

ze Lwowa 11 Października.

— Ces. Król gubernium kraiove podola do umieszczenia następujące uwiadomienie:

Aby z iedney strony wiernych posłusznych stanów prowineyi Galicyi przez zebranie się na seym nie wystawić na niebezpieczeństwo cholery, z drugiey strony, by zapobiedz odnowieniu się i wybuchnieniu tey choroby przez większe zgromadzenie się w stolicy, raczył Najjaśniejszy Cesarz Jmć Najmiłosiwszy Pan nasz, w niezmordowanej oycowskiej troskliwości o dobro swoich prowineyi, postanowieniem swoim z dnia 2 b. m. najlaskawiey rozkazać, iż, gdy w Galicyi nie całkiem utlumiona jest cholera, zatem seymu tegorocznego nie będzie, co niniejszem do powszechney podaie się wiadomości.

We Lwowie dnia 9 Października 1831 r.

A M E R Y K A

z Nowego Yorku 10 Września.

— P. Tomasz Randolph z Florida mianowany został z prezydenta w miejsce zmarłego P. A. Adair Marszałkiem powiatu środkowej Florydy.

— Gazety Detroit donoszą, iż komitet obywatelski w przedmiocie zanonimowania młodego Mason na sekretarza stanu dla obwođu Michigan doniósł, że także młody człowiek sam siebie do rzeczónego urzędu uznał niezdolnym, a przeto mieszkańcy podali notę do prezydenta, w której oświadczaią swoje nieukontentowanie z powodu nominacyi, i o cofnięcie teyże nalegaia.

— Z Buenos Ayres dochodzące do 18 Lipca gazety, donoszą o nastąpionym na dniu 30 Maia zawarciu traktatu pokoju. między prowineyą Cordova a Jenerałem Lopez; działającym ze strony sprzymierzonych prowineyi. Na dniu 9 Czerwca odbył tenże Jenerał, wśród powszechnych okrzyków radości, swój wjazd do Kordowy.

A N G L I A

z Londynu 8 Października.

— Odrzucenie Bilu o reformie, dało powód do niektórych scen nieporządku w Londynie. Pospólstwo potłukło okna w mieszkaniu Xięcia Newcastle; wkrótce iednak przywrócono spokoyność a dwugodzinne posłuchanie lorda Grey u Króla, uspokoiło umysły. Na giełdzie mówiono dnia 8 października, iż Xiążę Richmond stanie na czele Ministeryum z którego wyjdą hr. Grey, lordowie Palmerston i Althorp. Jani twierdzili, że w gabinecie postanowiono odroczyć parlament ieszcze w ciągu bieżącego tygodnia i zamianować 60 nowych Parów.

G R E C Y A.

— Dostrzegacz Austryacki z d. 11 Października donosi co następuje: Po długiey przerwie odebraliśmy dwa Numerá Kuryera Greckiego, pisma rządowego wychodzącego w Egynie z d. 27 Sierpnia i 3 Września. Zawieraią one interesujące urzędowe artykuły, tyczące się wypadków w Poros zaszyłych i proklamacyą Prezydenta hrabi Capodistrias do Greków; z Nauplią pod dniem 13 Sierpnia wydaną, podług których kongres narodowy na dzień 20 Września b. r. do Argos został zwołany. Wiadomości dotyczące wypadków w Poros, zawar-

te są w następującym Okólniku Prezydenta do nadzwyczajnych Kommissarzy i cywilnych Gubernatorów państwa. „Okólnikiem naszym pod Nr. 4055 uwiadomiliśmy prowincją powierzoną zarządowi WcPana o zuchwałym czynie, który Hydryoci popełnili, przez opanowanie kraiovych statków morskich i arsenału marynarki w Poros. Później podaliśmy do wiadomości WcPana deklaracją, którą PP. Rezydenci ten zbrodniczy postępek niezwłocznie potępiłi. — Obowiązkiem teraz jest naszym, niepozostawić kraju w niewiadomości o wypadkach, które od owego czasu aż dotąd w Poros zaszły, dopełniamy go przeto niniejszem pismem, któremu WcPan nadaż iak największą jawność. Kapitanowie Lyons i Lalande, dowódcy angielskiej i francuskiej stacyi, połączywszy się w Poros z Kontr-Admirałem Ricord, powtórzyli naczelnikom wyprawy powstańców też deklaracye, które niedawno PP. Rezydenci w imieniu swych dworów podali. — Wezwali ich do oddalenia się i do oddania rządowi narodowych okrętów iako też arsenału. PP. Maurocordato i Miaulis zastaniali się peremptoryjnemi rozkazami, danemi im przez Gminę Hydryi, iż niemoga skłonić się do uczynionego do nich wezwania, które to rozkazy potwierdzone były przez Deputacyą w tym zamiarze z Hydryi do Poros przybyłą. W takim stanie rzeczy, Kapitanowie Lyons i Lalande połączyli się do Nauplia w zamiarze porozumienia się w tym przedmiocie z PP. Rezydentami i Rządem Grecyi. Kontr-Admirał Ricord pozostał w miejscu, strzegąc swoją fregatą i jednym z swoich brygów wielkiego przystępu do portu, gdy tymczasem mały przystęp do tegoż, obserwowany był przez drugi rossyjski bryg „Telemak.“ Wieczorem po oddaleniu się kapitanów Lyons i Lalande, usiłowała korwetta z Hydryi płynąca przez mały przystęp do zatoki się dostać. Rossyjska szalupa, która przez Bryg do korwetty z rozkazem oddalenia się posłana była, odparta została wystrzałami karabinowemi. Natychmiast i jednocześnie strzelano do Telemaka z twierdzy Poros, która przez podłą zdradę dostała się była w ręce powstańców, i zdobytey przez nich korwety Spezzia. Po blisko dwugodzinney bitwie, korwetta Spezzia utraciła maszt, druga zaś do odwrotu zmuszona została. — Proklamacya nasza (pod nrem 4154) uwiadomiła zaraz wszystkie prowincye o tym opłakanym wypadku, o zuchwałym czynie, który był do niego powodem, iak również o życzeniach naszych, aby to smutne zdarzenie przynajmniej posłużyć mogło do wstrzymania na brzegu przepaści ludzi, którzy przez haniebnych doradców na drogę występku wprowadzeni zostali. Jednakże mimo krwawe doświadczenie iakie niedawno mieli, zgromadzeni w Poros Hydryoci, zdawali się być dalekimi od porzucenia nierostropnych planów oporu, lub też jeszcze nierozsądniejszego planu zaczepki. W skutek czego odnowili oni osadę korwety Spezzia, wzmożniłi inne statki morskie, i zażądali nakoniec od swojej gminy posiłków. Kontradmirał Ricord uznał zatem teraz potrzebę uprzedzenia ich zamiarów, i opanowania obydwóch korwet w odnodze stojących. Bryg Ulisses odebrał rozkaz wykonania tego zamiaru, gdy tymczasem dwa rossyjskie Brygi do twierdzy strzelać miały. Bryg Achilles, który właśnie w tey chwili z Nauplia przybył, mógł owe trzy statki wspierać. Kilka minut były wystarczającymi do wysadzenia w powietrze korwety Spezzia, druga zaś spuściła banderę. — Ten morderczy

wypadek rzucił postrach między Hydryotów. Statkami kontradmirała Ricord i wojskiem Rządu, którego oddział właśnie podówczas opanował był wzgórze otaczające miasto, ścięsnieni, zaczęli użłumami stanowisko swoje opuszczać. Następnego dnia po zniszczeniu korwety Spezzia miał P. Miaulis ledwie 20 ludzi na pokładzie fregaty. — Z drugiej strony zażądali sami Poreoci z naleganiem, aby rząd cywilny z towarzyszeniem kilku set ludzi regularnego korpusu do miasta powrócił. — Niemożemy odmówić sobie ukontentowania, w oddaniu pierwszej oznaki wdzięczności Jenerałowi Nikitas i porucznikowi Kallergi dowodzącym wojskiem, należący im od Rządu za wytrwałość gorliwość i patryotyzm, które okazali przy wykonaniu zleconego im trudnego przedsięwzięcia.

Gdy P. Miaulis, iakieśmy wyżej nadmienili, zwolna od wszystkich swoich był opuszczonymi, rozkazał przez dowódcę brygu Francuskiego „Grenadier“ który dnia poprzedzającego do Poros był przybył, i przez PP. Sachuris i Sahini uwiadomić Kontradmirała Ricord, że za pierwszym nieprzyjacielskim poruszeniem, które by mogło być przeciwko Hellas przedsięwzięciem, okręt, iako też i inne w jego mocy będące statki morskie spali. Wiadomość o zamiarze tego rodzaju godnym nierozsądnego barbarzyństwa ludzi, którzy go powzięli, spowodowały Admirała do dania swego słowa, iż wstrzyma wszelkie kroki nieprzyjacielskie, aż do przybycia swoich kolegów, których odjazd z Nauplia był mu wiadomym, a o których wiedział, że bez wątpienia nie będą się ociągać w połączeniu się z nim, celem położenia końca całej tey opłakaney sprawie. Zgodzono się potem na układ, na mocy którego statki parowe i inne narodowe okręta, niezwłocznie przez Hydryotów opuszczone być miały. P. Miaulis, miał aż do przybycia kapitanów Lyons, i Lalande, fregatę (Hellas) z 50 ludźmi zatrzymać, nareszcie wojsko rządu w liczbie 150 ludzi miało wejść do miasta Poros. Te rozporządzenia były d. 13 Sierpnia rano po części ustanowione, po części wykonane. Wszystko zatem zdawało się równie prędko iak zaspakajający koniec rokować. Waleczny Canaris wyraził się w jednym raporcie Prezydentowi złożonym, w kilka godzin później, w następujący sposób: „Poros 13 Sierpnia o godzinie 10 1/2 przed południem. Miaulis oddał fregatę Hellas i Korwetę Hydra na pastwę płomieni. Oby twórca tego czynu obrzydłego barbarzyństwa na zawsze popadł w przekleństwo!“ Wojsko obsadziło miasto; twierdze, i pozostałe jeszcze statki parowe. Na tychże, w arsenałach, w magazynach znaleziono zapalone lunt; które niedawno do min były przyłożone aktore przeznaczone były do obrócenia w gruz miasta Poros; zdaje się, iż Miaulisowi i jego spółnikom, kilka tylko chwil czasu zabrakło, do wykonania tego dzieła zniszczenia. Oto jest krótki, ale dokładny obraz wypadków, których teatrem było Poros w tych ostatnich dniach. Każdy wyraz, którym czyny tego rodzaju charakteryzować chcemy, byłby pozostał pod ich brzydą prawdą i uczuciami boleści, które w nas wzbudziły, a które cały naród z nami podzieli. Niechże nieszczęśliwi, którzy złamawszy swe słowo, haniebnie mordereze swe ręce na naszą kwitającą narodową marynarkę podnieśli, niech teraz, iak to niedawno czynili, ogłaszają się obrońcami mieszkańców Archipelagu

walczącymi za ich prawa, przez rząd, iak utrzymywali, nadwężone; wżgarda, którą się okryli, zerwie zasłonę z oczu nawet najłatwowiejszych. Właśnie, iak by się wszystko zmówiło, katastrofę z d. 13 Sierpnia uczynić bardziej oburzającą, zaszła ona w chwili znajdowania się w bliskości Poros dowódców angielskiej i francuskiej stacyi, wiozących deklaracyą, na którą się z rządem Grecyi zgodzili, przejętych nadzieją, że ten akt urzędowy położy koniec rozlewowi krwi, zniszczeniu i nieszczęsnemu Hydryotów zaślepieniu. Oprócz tey deklaracyi, podamy niezwłocznie do wiadomości akta urzędowe, które was o dalszych środkach przez Rząd przedsięwzięć się mających uwiadomia.

Nauplia 15 Sierpnia 1831 r.

Prezydent J. A. Capodistrias.

Sekretarz Stanu N. Spiliadis.

— Kuryer Grecy, z d. 3 Września zawiera następujący okólnik prezydenta Grecyi do nadzwyczajnych kommissarzy i Gubernatorów cywilnych państwa: Wiadomo nam, że rewolucyoniści, którzy się w Hydra skoncentrowali, powodowani ciągle tym samym duchem zawihrzenia, nierozsądku i złośliwości, kłamliwe pisma rozszerzają, celem wprowadzania w błąd spokojnych mieszkańców prowincyi egiejskiego morza, stałego lądu Grecyi i Peloponezu. Dla postawienia WP. w możności, objaśnienia obywateli prowincyi zarządowi WP. oddaney, wydajemy niniejszy okólnik. Po katastrofie z dnia 13 Sierpnia poważyli się Hydryoci z ubliżeniem powtórzonym im deklaracyom, które pełnomocnicy sprzymierzonych narodów im komunikowali, zbrojne statki na Archipelag wysłać. Te deklaracye opiewają, że Pełnomocnicy sprzymierzonych narodów, żadnemu w służbie Insurrekcyi będącemu statkowi morskiemu żegluga nie pozwalają, że greckie statki, które w przyzwoite pisma, ze strony rządu nie będą zaopatrzone, iako okręta powstańców uważać będą i zwrócą wszelkie do tey kategorii należące statki, wyjąwszy te, których ładunek zaopatrzenia w żywność ludności powstałych prowincyi jest przeznaczony do portów, z których wypłynęły. Kontradmirał Ricord wraz z statkami pod jego dowództwem zostającymi ściga hydryotskie okręta po Archipelagu krążące, a dowódcy angielskiej i francuskiej Stacyi strzegą Hydry dla przeszkodzenia, aby żadne inne okręty z tegoż portu na morze nie wyszły. Nie wątpimy, że mieszkańcy kilku wysp Archipelagu, którzy się do rewolucyjnych planów przez Hydryotów wciągnąć dali, niezwłocznie wrócą na drogę honoru i powinności, gdy zostaną uwolnieni od postrachu, który w nich wzbudza obecność hydryotskich Emissaryuszów i przysposobienia gwałtu. Wkrótce oni, podobnie iak pozostała część narodu doświadczą, iak haniebnych czynów stali się winniemi ci ludzie nieszczęścia, przeciw którym kraj jednozgodnie słusznęj surowości praw żąda. — Nauplia dnia 20 Sierpnia 1831. Prezydent, J. A. Capodistrias. Sekretarz Stanu N. Spiliadis.

PRUSSY

z Berlina 14 Października

— Gazeta Rządowa Pruska umieściła następujący artykuł: „Szał rewolucyjny, który przeszło od roku ogarnął znaczną część Europy, nie ochroniła także Xięztwa Neuchatel i Vallangin. Mały ten kraj, który dłużej, iak od wieku poszedł pod berło Królów Pruskich (1) doznawał zawsze szczególnej

przychylności Xiążąt swego domu panującego. Lud używał zupełnie swoich swobód i praw, nigdy nienadwierzanych przez Xiążąt, owszem zawsze święcie przez nich utrzymywanych; a posiadanie tego kraju było zawsze dla Monarchów jego, powodem tylko do użyczenia potężnej opieki i wielorakich dobrodziejstw.“

„Gdy Xięztwo to w r. 1814 wróciło w posiadanie swoich prawych władców, w następnym roku, za szczególnem spowodowaniem N. Króla Jmci, bez uszkodzenia praw jego, jako udzielnego Xiążęcia Neuchatel, zostało członkiem związku Helweckiego, jako kanton Neuchatel.“

„W tem położeniu był kraj ten przez 16 lat spokojny i szczęśliwy, a stosunki jego z domem Królewskim Pruskim, były bardzo korzystne rozwinięciu zarobkowej czynności i umysłowej oświaty jego.“

„W ciągu zeszłego lata doszły do tronu drogą prawą niektóre życzenia odmian w sposobie składu przywróconego od roku 1814 ciała prawodawczego tak nazwanych *audiences générales*. N. Król Jmci wysłał tam potem Jenerała Maiora Pfuel jako Kommissarza, i następnie uczynił ważne poprawy pod względem składu, upoważnień zastępstwa, rozciągłości prawa wyborów i obrad. Gdy znaczna większość czuła mocną wdzięczność za to nowe dobrodziejstwo, tymczasem przed niejakim czasem zebrał się tłum wicherzycielów, zwłaszcza z Val de Travers. Nieszczęsnym szaleem obłąkany, a podobno oraz przez niechętnych bliskich i dalekich podburzony, wyruszył ku miastu Neuchatel i głośno objawił swój zamiar odszczepienia się od prawego rządu. Jest przytem rzeczą godną uwagi, iż burzyciele nie zanosili przeciw rządowi ani skargi, ani oszczerstwa, ani żądania, które gdyby były uzasadnione, znalazłyby niezwłocznie względną, i że za jedyną pobudkę swego czynu podawali, że nie chcieli już być Prusakami, lecz Szwajcarami; oświadczenie, którego zasadą jest najoczywistsze niepoznanie prawdziwych stosunków. Natychmiast też pewna liczba mieszkańców Neuchateli Vallangin wzięła się do broni dla zastąpienia prawego rządu od tego napadu. Zagrozało to krwi rozlewem. Aby tego, aby wojny domowej uniknąć, Rada Stanu wstrzymała zapal owych uzbrojonych obywateli, i użyła innych sposobów. Udała się do Seymu związkowego, w nadziei, iż wdanie się jego będzie dostatecznym do przywrócenia spokojności bez rozlewu krwi.

„Ziściła się ta nadzieja. Seym pomny na obowiązki swoje względem członka związku swego, wysłał natychmiast kommissarzy do Neuchatel i trzy bataliony wojska związkowego wkroczyły do Xięztwa; poczem, nim jeszcze przyszło do bitwy, buchtownicy złoczyli broń, i udali się do domów swoich. Zamek, który zrabowali, i uczynili widownią najdzikszych bezprawioń, należący do niego Kościół, gdzie także obozowali, i który sromotnie znieważyli, świeższą o duchu, którym się powodowali. Teraz i obywatele, zgromadzeni pod Vallangin, uzbrojeni dla obrony rządu, w liczbie blisko 1800 wrócili do spokojnych swoich zatrudnień, nie pierw jednak, dopóki z własnej chęci nie ponowili najuroczystszej przysięgi wierności swojemu

Xiążęciu, a przyzwaniem jednego z sług kościółca nie nadali większej świętości temu rozrzucającemu aktowi, i nie uchwalili do N. Króla Jmci adresu, trzającego najczystsze przywiązaniem i miłością.

„Gdy teraz rada stanu zwołała ciało prawodawcze, prawdziwy organ ludu, a Jenerał Maior Pfuel, który wystąpił dawniej, zjednał sobie powszechną w całym kraju miłość i szacunek, opatrzony w najrozciąglejsze pełnomocnictwo, przed kilku dniami wyjechał z tąd do Neuchatel, należy się więc spodziewać, iż prawy porządek będzie wkrótce znowu zupełnie utwierdzony.“

S Z W E C Y A

z Sztokholmu 7 Października.

— Jego Królewska Mość z dostojną małżonką swoją raczyli zeszłego Wtorku d. 4 b. m. przyjąć wielką deputacją mieszkańców Dalekarlii. Ta deputacja, na czele której był Gubernator prowincyi, przybyła tu w zamiarze złożenia dziękczynień, za wyświadczonej prowincyi honor, nadaniem przez J. K. Mość nowo narodzonemu Xięciu tytułu Xięcia Dalekarlii. Gubernator, jako mówca deputacji oświadczył zarazem najżywszą wdzięczność mieszkańców tej prowincyi za mądre i dzielne rozporządzenia, któremi Król niedawno ich od zagrażającej niedoli zabezpieczył, i nadto, ciągle ich przemysł i pomyślność wspiera. Jego Królewska Mość odpowiedział potem w następujących słowach:

„Moi Panowie! Nadając mojemu wnukowi tytuł Xięcia Dalekarlii, chciałem przypomnieć narodowi ów czas, w którym Gustaw Waza, nim przez wzniosłe swe czyny dostąpił zasługi zarządzania tem Królestwem, u Dalekarlińczyków znalazł opiekę i wsparcie. Chciałem również uwiecznić pamięci waszej nowszą epokę, mianowicie tę, w której karnosc i porządek, uchodząc z niektórych szeregów walecznych, waszych dołn przecież nieopuszcza. Niewchodząc w wasze polityczne prawa, ofiarowaliście dłoń wasze i źródła pomocy. Szlachetne wasze poddanie się szanowało nawet błędy prawej władzy. Zachowajcie, naśladowac męstwo waszych pradziadów i cnoty tychże. Czyny ich w zgodności z skłonnościami ich serc, pokazały co jest prawdziwy patriotyzm. Jako oycowie familii nie ustępujcie nic z waszych przywilejów, odnoszą się one do pierwszych wieków świata, nie ulegają przedawnieniu i wyniesione są nad namiętności ludzkie. Prawo samo niech będzie naszym przewodnikiem. Do niego się stosujemy. Wypełniamy je w jego rozporządzeniach, bez wybiegów i bez słabości, ale zarazem, niewolę z jakiegokolwiek strony i pod jakimkolwiek kształtem by się zjawiała, starajmy się usunąć. Wkrótce uplynie 21 lat od wjazdu mego do tej stolicy. Dzień ten głęboko utkwiał w mojej pamięci. Oznaki ukontentowania, z jakim na ówczas przyjęty byłem podniosły ducha mego do najpiękniejszych nadziei, a słuszną wdzięcznością Szwedów wzruszony odpowiedziałem magistratowi, że ich miłości niedalbym za pierwszy tron w świecie.“ Dziś mogę wam powiedzieć, przyponinając sobie owe przyjęcie, któremu doznał przed 12 laty w waszej prowincyi, że wasza wytrwałość połączona z wytrwałością innych mieszkańców Królestwa, zwolna pokonywa trudności i przeszkody, nieoddzielne od wysokiego położenia, w którym mnie opatrność i iednomyślne życzenia narodu postawiły. Trwa-

łość pokoju jest nam potrzebną; cieszymy się nim od lat siedemnastu, i wszelkie moje usiłowania do utrzymania go dla nas zmierzają.

Naród iakkolwiek potężny i waleczny, potrzebuje wewnątrz pokoju; zewnątrz zaś przyjaznych stosunków do utrzymania i powiększenia swej pomyślności. Szczęście półwyspu zarówno od obojga zależy. Oba narody są o tem przekonane. Ich rozsądek i przeczność łączą się ze mną, aby ten szczęśliwy rezultat osiągnąć. Ponawiam wam Mości panowie zapewnienie mego zupełnej i szczerzej zyczliwości.“ Królowa odpowiedziała podobnie w obowiązujących wyrazach. — Wszyscy członkowie deputacji zostali potem zaproszeni do stołu królewskiego. Dziś Królewicz i Królewiczowna przyjęli też deputacją, która oświadczyła im swoją wdzięczności uległość.

Jeh Królewskie Moście odpowiedzieli ze znaczną ludzkością, która im wszystkie serca pozyskuje. W najbliższą niedzielę Królewskie Jeh Moście wraz z rodziną mają się znajdować na nabożeństwie w Kaplicy zamkowej, gdzie za powrót do zdrowia Królewiczówny ma być śpiewane Te Deum. — Jego Królewska Mość postanowieniem z dnia 1 Października zniżył tym czasem cło wechodowe od zagranicznego zboża na 1 talar od beczki pszenicy, 32 szylingów od żyta, 24 szylingów od ięczmienia a na 16 szylingów od owsa, a podwyższył zarazem cło od wychodzącego za granicę zboża.

W Ł O C H Y

z Neapolu 23 Września.

— Okręty wojenne tutejszey marynarki, okręt liniowy Wezuwiusz, i kilka fregat które stały w zatoce na kotwicach, odpłynęły przed niejakim czasem do Palermo. Ogłoszenie administracji żeglugi parowej donosi, że od 20 Października aż do 9 Listopada statek parowy Ilreal Ferdinando odbędzie podróż do Sycylii i do nowego Wulkanu na wyspie Ferdinanda. Tak pierwszy raz nazwano tę wyspę i dowiadujemy się przy tej okazji, że officer Królewskiej Marynarki Veni miglia, pod tem nazwiskiem zajął wyspę Wezuwiusz od kilku dni widocznie powiększoną swą działalność tak dalece, iż ta przewyższyła działalność jego przy końcu zeszłego roku. Jak wielką zaś ta była, można ztąd wnosić, iż wówczas potrzeba było prawie sto stóp na dół się spuścić, aby od krawędzi do Krateru się dostać, gdy tymczasem teraz ta niezmierna wklęsłość, nie tylko tak zupełnie jest napełniona, że spód sięga wysokości krawędzi ale nadto, że ostrosłup, buchający ogniem, już zaczyna przewyższać krawędź i podług wszelkiego do prawdy podobieństwa wkrótce góra swój profil odmieni. Od kilku dni, zaczęła lawa trzema strumieniami płynąć przez krawędź z góry, lecz ze strony przeciwej od Neapolu ku Pompei, tak, że ztąd nic widzieć nie można. — Mówią o utworzeniu pewnego rodzaju Gwardyi Narodowej tak tu jako i w całym Królestwie, z osób najmajątniejszych składać się mającej, a od której nawet najwyższy stopień niewyłącza. Przyczyną tego jest troskliwość, iż najprzechorniejsze i najsurowsze przepisy zdrowia, przez usiłowania przemycających, mogłyby być udaremnione. Zda się bowiem, iż bez podobnej straży mimo to, iż wielu przestępnych zastrzelono, niepodobieństwem jest, zapobiedz nieporządkowi, który teraz staje się największym przestępstwem, i sprowadzić może niełolę, w porównaniu której, uszczerbek finansowy mniej jest znacznym. W Jschu miano zrobić początek tej Instytucyi.

(1) W skutku praw sukcesyjnych i opartego na nich rozstrzygnięcia des trois états, z d. 3 Listopada 1707. (Przypisek gazety Rządowej Pruskiej.)